



## Grzegorz Gołębiowski

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie  
Wydział Zarządzania i Finansów  
Katedra Finansów Przedsiębiorstwa  
g.golebiowski@vizja.pl

# POWSZECHNY DOCHÓD PODSTAWOWY – ARGUMENTY ZA I PRZECIW

**Streszczenie:** Liczne programy pilotażowe odnoszące się do idei powszechnego dochodu podstawowego (UBI) skłoniły do podjęcia próby zbadania, czy ta idea ma szansę przekształcić się z koncepcji teoretycznej w powszechny instrument wdrażany zarówno przez kraje biedne, jak i bogate. Przedstawiono koncepcję dochodu podstawowego, a także argumenty zwolenników i przeciwników tego rozwiązania. Na podstawie literatury dokonano analizy i systematyki dyskusji odnośnie do UBI. W podsumowaniu odniesiono się do perspektyw wprowadzenia powszechnego dochodu podstawowego oraz zwrócono uwagę na zagrożenia związane z tą ideą.

**Słowa kluczowe:** dochód podstawowy, wolność gospodarcza, polityka społeczna.

**JEL Classification:** D6, D02, H310.

## Wprowadzenie

Wprawdzie zainteresowanie powszechnym dochodem podstawowym (gwarantowanym) można już obserwować od dłuższego czasu, ale nasiliło się ono w 2016 roku po tym, jak Szwajcarzy w referendum odrzucili takie rozwiązanie w swoim kraju. Decyzja Szwajcarów była nieco zaskakująca w świecie, w którym większość społeczeństw przyzwyczała się do różnych ofert systemu państwa opiekuńczego. Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonego przez N. Jaspers w kwietniu 2016 roku badania wśród obywateli państw Europy, należy się liczyć z tym, iż presja i oczekiwanie społeczne wobec koncepcji dochodu uniwersalnego będzie się nasilać [Jaspers, 2016]. Najwyższy odsetek zwolenników wprowadzenia dochodu uniwersalnego był w Hiszpanii (71%). To hipotetyczne

głosowanie przesądziłoby również o wprowadzeniu tego rozwiązania w Polsce – 63% respondentów głosowałoby za. Do innych potencjalnych zwolenników dochodu podstawowego zaliczają się również m.in. mieszkańcy Włoch (69%), Niemiec (63%), Wielkiej Brytanii (62%) czy Francji (58%).

Ze względu na licznie pojawiające się programy pilotażowe odnoszące się do idei powszechnego dochodu podstawowego w artykule podjęto próbę zbadania, czy ta idea ma szansę przekształcić się z koncepcji teoretycznej w powszechny instrument wdrażany zarówno przez kraje biedne, jak i bogate. W rozważaniach zwrócono szczególną uwagę na ewentualne zagrożenia przedmiotowej koncepcji.

## 1. Definicja i charakterystyka idei dochodu uniwersalnego

Historycznie rzecz ujmując, idea dochodu podstawowego jest wywodzona z pomysłu opisanego w 1516 roku w książce pt. „Utopia” T. More’a [Haigh, 2016]. Jest to dzieło przedstawiające idealne państwo i system społeczny. Zbliżony pomysł pojawił się u T. Paine’a w „Agrarian Justice” (1797) pod hasłem renty gruntowej. Postulował on dwa rodzaje płatności na rzecz obywateli. Pierwsza otrzymywana po skończeniu 21. roku życia, a druga po przekroczeniu 50. F.A. Hayek w wydanej w 1944 roku pracy „Droga do zniewolenia” również odniósł się do takiej koncepcji, twierdząc, że każdy powinien otrzymywać środki zapewniające minimum pożywienia, schronienia i ubrania, aby zachować zdrowie i zdolność do pracy, jako uzupełnienie wobec systemu rynkowego [Haigh, 2016]. W przedstawianej na przełomie lat 60. i 70. w USA koncepcji dochodu uniwersalnego chodziło o zabezpieczenie dochodów najuboższych na minimalnym poziomie koniecznym do życia. Dopiero później w Europie rozwinęła się myśl, żeby przyznać dochód każdemu, bez względu na to, czy jest bogaty czy biedny, zdrowy czy chory, pracujący czy niepracujący [Morawski, 2016].

Dziś przytaczana idea występuje pod pojęciem „dywidendy terytorialnej” (ang. *Territorial dividend*), „obywatelskiej pensji” (ang. *Citizens’ wage*), „dochodu gwarantowanego” (ang. *Guarantee income*), „dochodu uniwersalnego” (ang. *Universal income*), „dochodu podstawowego” (ang. *Basic income*) albo „uniwersalnego dochodu podstawowego” (ang. *Univeral basic income* – UBI). Najogólniej rzecz ujmując, polega ona na zapewnieniu wszystkim obywatelom skromnego (podstawowego), ale bezwarunkowego dochodu, który mogą uzupełniać z innych źródeł. Zgodnie z definicją podawaną przez P. van Parijs dochód podstawowy to dochód płacony przez wspólnotę polityczną wszystkim

swoim obywatelom na zasadzie indywidualnej, pozbawiony jakichkolwiek warunków, w tym wymogu pracy [van Parijs, 2004].

Zagłębiając się w propozycje szczegółowych rozwiązań omawianej koncepcji, okazuje się, że w zależności od referującego pojawiają się istotne różnice.

Pierwszym istotnym parametrem jest ewentualna wysokość takiego transferu. Nikt nie określił tu żadnej zasady, która mogłaby być punktem odniesienia dla innych. Jeśli już, to mówi się, że poziom świadczenia powinien wynikać z jego funkcji, tj. powinna to być kwota zapewniająca wyjście z ubóstwa czy gwarantująca bezpieczeństwo socjalne [Żołądek, 2016].

Drugim ważnym parametrem brzegowym jest dostępność dla wszystkich obywateli. Tu pojawia się spór, czy ma się to odnosić rzeczywiście do każdego obywatela, czy też tych członków społeczności, którzy spełniają określone kryteria, np. odnośnie do wieku – wszystkim, ale nie młodszym niż 18 lat. Wprawdzie P. van Parijs w swojej definicji dochodu podstawowego określa, że ma on być przyznawany na zasadzie indywidualnej, jednak wśród ekspertów nie ma co do tego pełnej zgody. Pojawiają się rozważania, czy przyznawać go każdemu członkowi społeczności, czy też rodzinie – biorąc pod uwagę, że w przypadku powszechności dochód nieletnich powinien być zarządzany przez rodziców (rodzinę) [Goldhill, b.r.]. Obraz rzeczywistości i założeń tego pomysłu komplikuje dodatkowo fakt nakładania się nowego transferu na dotychczas istniejące już rozwiązania w polityce społecznej. Czy nowe rozwiązanie ma zastąpić istniejące transfery? Tak chcieliby zwolennicy poprawy efektywności wydatkowania środków publicznych i ograniczenia biurokracji [Goldhill, b.r.]. Inni zwracają uwagę na konieczność pozostawienia świadczeń o charakterze kompensacyjnym, tj. wynikających z dodatkowych kosztów utrzymania, choćby z powodu niepełnosprawności lub starości [Kubicki, 2017].

Ostatecznie, chociaż w mniejszym stopniu, padają pytania o ewentualną warunkowość otrzymania świadczenia. Wprawdzie zwolennicy tego rozwiązania w założeniach teoretycznych podtrzymują tezę o bezwarunkowym prawie otrzymywania dochodu, ale w eksperymentalnych wdrożeniach pojawiają się czasem różne obostrzenia. Przykładem może być brazylijski program Bolsa Familia, gdzie gospodarstwa o najniższych dochodach otrzymują pomoc finansową po spełnieniu ściśle określonych warunków: rodzice muszą dopilnować, by ich dzieci regularnie odwiedzały lekarza, dotrzymywały kalendarza szczepień, a przede wszystkim były obecne w szkole na co najmniej 85% zajęć każdego miesiąca [Cipiur, 2017].

Omawiając różnorodne założenia szczegółowych zasad dotyczących koncepcji dochodu podstawowego, nie sposób nie odnieść się do źródeł finansowa-

nia tego świadczenia. W tym zakresie nie ma też pełnej zgodności, chociaż wskazywane źródła pozyskania środków są dość podobne. G. Standing zaleca stworzenie państwowego funduszu, który gromadziłby i dysponował środkami pieniężnymi zebranymi z dodatkowych danin. Do tych ostatnich zalicza opodatkowanie dochodów pochodzących z renty, w tym patentów i praw autorskich [www 1]. Wśród innych wskazywanych źródeł pojawiają się propozycje opodatkowania emisji zanieczyszczeń, transakcji finansowych, własności ziemi, nadmiernego bogactwa czy najzwyczajniej podatków dochodowych<sup>1</sup>. P. Kubicki szukałby środków na obsługę programu dochodów gwarantowanych w podatkach pośrednich [Kubicki, 2017]. Jeszcze inni proponują opodatkowanie maszyn zastępujących pracę ludzką [www 6] czy bezpośrednich inwestycji zagranicznych „w celu zredukowania outsourcingu oraz ograniczenia strategii bazujących na społecznym dumpingu” [Fumagalli, Lucarelli, 2014].

## 2. Argumenty zwolenników i przeciwników

Wypowiadane opinie na temat koncepcji dochodu podstawowego są często uzależnione od ogólnych poglądów ekonomicznych i lewicowej bądź prawicowej orientacji politycznej. Osoby o poglądach lewicujących generalnie są za tego rodzaju świadczeniem. Wskazują jednocześnie na zalety dochodu podstawowego w niwelowaniu nierówności dochodowych. Ci, którzy utożsamiają się z prawą stroną sceny politycznej, mają odmienny osąd. Jeśli już dopuszczają to rozwiązanie, to tylko jako rozwiązanie zastępujące drogie i nieefektywne programy socjalne. W tabeli 1 zebrano najczęściej pojawiające się w debacie argumenty zwolenników i przeciwników tej koncepcji.

**Tabela 1.** Główne argumenty zwolenników i przeciwników dochodu podstawowego

| Za   | Przeciw  |
|--|--|
| 1  | 2  |
| UBI będzie nie tylko lepiej chronić ludzi przed efektem wypierania pracy ludzkiej przez automatyzację, ale również może być bardziej wydajny i sprawiedliwy niż tradycyjne systemy ochrony socjalnej | Mikrosymulacyjne badania wskazują, że bezwarunkowy dochód podstawowy może zmniejszyć podaż pracy z powodu efektu dochodowego i substytucyjnego tego transferu. Innymi słowy UBI wymusi zwiększenie wpływów podatków potrzebnych do sfinansowania świadczenia |
| Bezwarunkowy dochód podstawowy zapobiega efektowi pułapki ubóstwa (ang. <i>Poverty trap</i> )  | UBI jest bardzo kosztowny i wymaga finansowania wymuszającego podniesienie podatków  |

<sup>1</sup> Za takimi formami opodatkowania opowiedzieli się m.in. K. Wilderquist i J. Murphy [zob. Goldhill, b.r.].

cd. tabeli 1

| 1  | 2   |
|--|---|
| UBI jest prostym i przejrzystym mechanizmem o niskich kosztach administracyjnych   | UBI zniechęca do osobistej odpowiedzialności za własne życie, a także zmniejsza poczucie własnej wartości                     |
| Wnioski z części eksperymentalnych wdrożeń wskazują na pozytywne oddziaływanie UBI na podaż pracy, edukację i wybór zawodu   | Po wprowadzeniu UBI spadłaby motywacja do opodatkowywania pracy, tym samym mogłoby to negatywnie wpłynąć na system emerytalny |
| UBI uwolniłby ludzi od wykonywania pracy z przymusu. Mogliby pracować z przyjemnością i dla przyjemności   | UBI jest programem eliminacji ze społeczeństwa. Tylko praca i zachęty do jej podejmowania czynnie włączają w społeczność      |
| W chwili gdy nie trzeba się martwić o pieniądze na przetrwanie, to jest moment, w którym można korzystać z kapitału społecznego i inteligencji, aby ludzie tworzyli coś sensownego | Wywołuje wiele sprzecznych bodźców, które mogą zniechęcić do podejmowania pracy   |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Cheney [2016]; Colombino [2015]; Kubicki [2017]; Kyung-ho [2017]; [www 4].

Pojawiają się też argumenty odwołujące się do szerszego spojrzenia na proces gospodarowania. G. Standing zakłada, że jeśli dziedziczenie dóbr gromadzonych wysiłkiem prywatnym jest uprawnione, to równie zasadne jest spadkobranie wartości wypracowanych wysiłkiem zbiorowym, wypłacane w postaci swoistej renty – dochodu podstawowego. M. Sandel zauważa jednak, że w takim przypadku byłoby to przejadaniem dotychczasowego dorobku i uszczupleniem bazy na przyszłość [Cipiur, 2017].

### 3. Dyskusja

Jak uważa I. Morawski, współczesne dyskusje dotyczące dochodu podstawowego są wywoływane przez dwa powody. Pierwszy jest wynikiem rosnącej frustracji i ma swoje źródło w pokryzysowych kłopotach na rynku pracy i stagnacji w poziomie wynagrodzenia. To spojrzenie należy rozszerzyć o formułowany przez G. Standinga argument o rosnącej grupie prekariatu. Drugi bierze się z konsekwencji szybkiego postępu w dziedzinie robotyki i tezy o nieodległej w czasie erozji miejsc pracy [Morawski, 2016]. Warto tu wspomnieć jeszcze o jednej przyczynie rodzącej niezadowolenie, a odnoszącej się do nierówności dochodowych dostrzeganych przez coraz większą część społeczeństwa.

Przez świat przetacza się dziś fala różnych eksperymentalnych programów dochodu podstawowego. Przykłady takich programów można wymienić w Kenii, Finlandii, Oakland i San Francisco w Kalifornii, Utrechcie w Holandii, Ontario w Kanadzie, Indiach, Ugandzie czy Livorno we Włoszech [Weller, 2017]. Nawet ich pobieżna analiza pozwala zauważyć zasadnicze różnice w przyświecających im założeniach. Jedne w założeniu mają zapewnić środki ludziom żyjącym

poniżej poziomu ubóstwa i są w istocie substytutem programów pomocowych, a inne kolejnym programem wsparcia dla obywateli żyjących w kraju rozwiniętym i o diametralnie innych potrzebach niż w tej pierwszej – biednej grupie krajów. W tym sensie można przytoczyć opinię O. Cassa, który twierdzi, że założenie, iż dochód podstawowy może zlikwidować ubóstwo, jest bardzo wątpliwe, gdyż to rządy określają jego poziom. Uzasadnieniem tej tezy jest wypowiedź T. Sowell, który wskazuje, iż współcześnie według oficjalnych statystyk Amerykanie kwalifikujący się do grupy żyjących w ubóstwie mają zestaw telewizyjny z wykupionym abonamentem telewizji kablowej, posiadają przynajmniej jeden samochód i mają wiele innych udogodnień, których większość ludzkości nie będzie miała przez większość swojego istnienia [www 4]. To zresztą powoduje, że na dochód podstawowy należy patrzeć w perspektywie tych dwu rzeczywistości. N. Kroes zwraca uwagę, że rozważanie koncepcji dochodu podstawowego w kontekście Ameryki Łacińskiej czy Azji nie jest stratą czasu, ale Zachodowi zalecałaby więcej dyscypliny [Cipiur, 2017]. Dodatkowo trzeba mieć świadomość, że w krajach o niskim poziomie dochodu (ang. *Low-income countries* – LIC) systemy ochrony socjalnej są na etapie raczkowania i poszukiwanie rozwiązań pomocy ludziom nieradzącym sobie w życiu idzie w kierunku pomysłu przekazywania tej grupie świadczeń o charakterze dochodu podstawowego [Gentilini, 2017].

Pomimo prowadzenia programów studialnych należy mieć na uwadze, że obserwowane efekty będą zależne od kultury danej społeczności i m.in. z tego powodu będzie można obserwować różne nastawienie do wielu rezultatów tego programu. Oddziaływanie choćby na chęć podjęcia pracy będzie zależeć od ogólnych norm występujących w danej społeczności. Przykładowo Francuzi nie lubią pracować dużo, stąd UBI we Francji może wywołać większy spadek podaży pracy niż choćby UBI w Japonii, której mieszkańcy wydają się być bardziej pracowici [Goldhill, b.r.]. Zresztą wobec UBI są formułowane podobne zastrzeżenia, jak wobec istniejących programów socjalnych. Czy wpojenie ludziom przekonania, że poziom ich życia zależy od państwa, a nie od nich samych nie spowoduje, że zamiast promocji pracowitości, promujemy postawy roszczeniowe? Jak wskazuje R. Kowalski, takie niebezpieczeństwo wydaje się istotne, o ile obowiązki są tylko po stronie państwa, a prawa jedynie po stronie jednostek (beneficjentów) [Kowalski, 2010, s. 65], a w przypadku uniwersalnego dochodu podstawowego z taką relacją mielibyśmy do czynienia. Podstawowym jego założeniem jest przecież bezwarunkowość świadczenia. W tym kontekście zgłaszane są również wątpliwości, że pozytywne wnioski płynące z programów pilotażowych wynikają najczęściej z faktu, iż przekazy pieniężne były kierowane do

najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących członków społeczeństw. Jak twierdzi Ch. Blattman, nie ma żadnej gwarancji, że podobne wnioski da się sformułować, gdy wprowadziłoby się to rozwiązanie powszechnie [Wood, 2017].

O automatyzacji, która zabiera miejsca pracy, pisze się w każdym stuleciu [Frey & Osborne, 2013]. Fatalistyczne wizje przyszłych możliwości pracy są roztaczane regularnie. Z historycznej perspektywy można powiedzieć, że z powodu zmian technologicznych dolegliwości czy dyskomfort na rynku pracy rzeczywiście mają miejsce, ale występują skokowo i z reguły są krótkotrwałe [Jonas, 1997]. Jak to zwykle się dzieje, tak i tym razem automatyzacja zlikwiduje część występujących dziś zawodów, ale doprowadzi do pojawienia się nowych. Zmiany technologiczne, w tym automatyzacja, pozwalają zwiększyć efektywność przez zmniejszenie kosztów produkcji, co pozwala konsumentom wydawać więcej na towary i usługi. Jak dowodzą m.in. L. Mishel i H. Shierholz [2017], w sektorach tych tworzą się nowe miejsca pracy, co kompensuje miejsca utracone przez automatyzację. Zebrane przez naukowców dane potwierdzają fakt, że od końca XIX wieku postęp technologiczny przyczynił się do rozwoju wielu dziedzin życia i doprowadził do rozkwitu wielu nowych zawodów i specjalności [www 3]. Struktura zatrudnienia zmieni się nie tylko z powodu zmian technologicznych, ale również na skutek zmian demograficznych, co zresztą już się dokonuje [Idkowiak, 2016]. Czy wprowadzenie uniwersalnego dochodu podstawowego – z natury rzeczy rozwiązania o trwałym charakterze – jest dobrym rozwiązaniem dla przejściowych turbulencji? Wydaje się, że nie.

Nierówności dochodowe są naturalną cechą rozwoju gospodarki i funkcjonujących w nich społeczeństw. Można zidentyfikować wiele czynników na nie wpływających. Czynniki te występują w wielu kombinacjach i permutacjach. T. Sowell identyfikuje podstawowe obszary tych różnic – są nimi uwarunkowania społeczne, geograficzne, demograficzne i kulturowe [Sowell, 2016, s. 178]. W tym świetle idea dochodu podstawowego nic nie zmienia. Nierówności istniały i nadal będą istnieć. Dodatkowo, jak zwraca uwagę P.T. Bauer, „promocja równości ekonomicznej i niwelowanie ubóstwa nie są działaniami zbieżnymi, a często ze sobą kolidują” [Bauer, 1981]. Ubóstwo wiąże się nie tylko z kwestią materialnego dobrobytu, ale także z szeroko rozumianym kryzysem społecznym. Jednym z ważniejszych czynników jest praca, która oprócz walorów dochodowych pełni funkcje socjalizacji i jest źródłem kapitału społecznego. Pozwala kształtować takie cnoty, jak odpowiedzialność, wytrwałość czy pracowitość [Cass, 2016].

Podawane uzasadnienia o niwelowaniu nierówności dochodowych czy erozji miejsc pracy w wyniku automatyzacji często nie wytrzymują próby, jakiej są poddawane w analizach i badaniach.

Co ciekawe, gdy przeprowadzono ankietę wśród 42 ekonomistów uczestniczących w IGM Economic Experts Panel, większość z nich była przeciwna wprowadzaniu uniwersalnego dochodu podstawowego w USA (13 000 USD rocznie) [www 5]. Ten hipotetyczny program kosztowałby 3 biliony dolarów rocznie (włączając do programu dzieci). Finansowanie tego typu programów dla każdego obywatela pochłonęłoby w przypadku Korei Płd. 152,7 mld dolarów amerykańskich – przy założeniu dochodu na poziomie 300 000 won miesięcznie [Kyung-ho, 2017], w Wielkiej Brytanii 680 mld funtów – przy założeniu wypłaty każdemu obywatelowi powyżej 18 roku życia 7,20 funtów za każdą godzinę pracy w systemie 35 godzin za tydzień [Cipiur, 2017]. Wymagany poziom finansowania, przy założeniu powszechności tych programów, niezaprzeczalnie jest ogromny.

Odpowiedzi ekonomistów we wspomnianej ankiecie nie są zaskoczeniem. Można je tłumaczyć m.in. znaną w literaturze ekonomicznej prawdą, iż programy socjalne powinny być adresowane tylko do tych, którzy znajdują się w najgorszym położeniu. Jak podaje R. Kowalski, w ten sposób z jednej strony polityka społeczna wypełniałaby zadanie wspierania obywateli w radzeniu sobie z negatywnymi skutkami różnych zdarzeń losowych, z drugiej zaś, ze względu na mniejszy zakres redystrybucji środków pieniężnych niż w systemie świadczeń uniwersalnych, nie miałyby tak negatywnego oddziaływania na efektywność całego systemu gospodarczego [Kowalski, 2010]. Potencjalną wadą społeczną wspomnianego rozwiązania może być wprowadzenie ryzyka wystąpienia zjawiska stygmatyzacji potrzebujących, co nie ma miejsca w przypadku przekazywania wszystkim świadczenia w identycznej wysokości. Nie ma jednak rozwiązań, które nie miałyby skutków ubocznych. Ciężar tego ostatniego wydaje się mniej bolesny, a samo rozwiązanie bardziej sprawiedliwe.

Nie brak też takich propozycji, na jakie wskazuje R. Schmalensee, który sugeruje, że lepszym rozwiązaniem niż dochód podstawowy byłby dobrze zaprojektowany negatywny (ujemny) podatek dochodowy [www 5]. Złożona przez Schmalensee sugestia to powrót do koncepcji M. Freedmana.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na jeden aspekt kulturowy o długotrwałym działaniu. Apogeum kultury hiperindywidualistycznej w jej socjalistycznym podejściu prowadzi do uwalniania ludzi od wszelkiej odpowiedzialności utrzymania siebie i swoich rodzin. Jednym z celów powszechnego dochodu podstawowego jest maksymalizacja wolności i satysfakcji przez minimalizowanie zobowiązań jednostki. Jednym z określeń, którym nazywa się tą ideę, jest „kapitalistyczna droga do komunizmu” [Cass, 2016].



## Podsumowanie

UBI może być atrakcyjny zarówno dla lewicy jako środek do zmniejszenia ubóstwa, jak i dla prawicy jako sposób cięcia ogromnych kosztów związanych z coraz bardziej złożonymi systemami socjalnymi [Kyung-ho, 2017]. Nie można zaprzeczyć, że istnieje realne ryzyko, iż UBI będzie uzupełniać programy socjalne, a nie je zastępować. Choćby z tego powodu należy ostrożnie rozważać tę koncepcję. Wydaje się, że należy ją traktować bardziej jako sposób pomagania najbardziej potrzebującym ludziom na świecie niż program dla wszystkich obywateli w bogatych częściach świata [www 2]. Chyba że przekształci się on w formę emerytury obywatelskiej, która stanowi odpowiedź na podobne problemy związane z brakiem stabilnego zatrudnienia i dochodów, ale po zakończeniu aktywności zawodowej w związku z osiągnięciem określonego wieku. Ten ostatni kierunek może wystąpić szczególnie w sytuacji erozji części z dotychczasowych modeli emerytalnych.

Tym, co zdecydowanie dyskwalifikuje dochód podstawowy jako rozwiązanie powszechne, jest problem jego finansowania. Na wdrożenie go w życie mogłoby pozwolić sobie zaledwie kilka państw na świecie. Niebezpieczeństwo wykorzystywania tej idei w walce politycznej może doprowadzić do kolejnych kryzysów finansowych – kryzysów zadłużenia, a także niszczenia klasy średniej, która będzie musiała ponieść największe ciężary finansowe takiego programu.

„Jeśli nie wyjdziemy naprzeciw rosnącej niepewności, której doświadczają ludzie, oraz rosnącym nierównościom, dostarczymy paliwa kolejnym problemom politycznym” [www 1] – ta teza G. Standinga, gorącego zwolennika powszechnego dochodu gwarantowanego, jest z pewnością warta uwagi. Jest ważna, gdyż ukazuje zmiany kulturowe, jakie dokonały się w społeczeństwach bogatych krajów świata. Zacytowana teza przynajmniej w części wynika z sentymentu po przemijającym „państwie dobrobytu”. Czy wyjściem z przytoczonej sytuacji jest dalsze powiększanie zakresu wydatków socjalnych? Czy to nie ich nadmiar doprowadził do ubezwłasnowolnienia wielkich mas ludzi? W świetle zrelacjonowanych argumentów i dyskusji wyłania się dychotomiczny obraz – z jednej strony kraje rozwinięte, a z drugiej biedne. W tych pierwszych ludzie zatracili umiejętność życia bez opieki państwa i buntują się, gdy coś im się odbiera lub tracą perspektywę otrzymywania świadczeń w przyszłości. Ludzie zostali odzwyczajeni od odpowiedzialności za siebie i innych. Nadmierna opiekuńczość państwa poważnie już naruszyła fundamenty i zasady instytucji rodziny, której członkowie pomagali sobie wzajemnie i byli odpowiedzialni nie tylko za siebie, ale i za innych [Cass, 2016]. Z kolei w tych drugich odsetek ludzi żyjących w nędzy nie pozwala przejść obojętnie wobec ich problemów. Stąd idea

dochodu gwarantowanego i jego przewaga efektywnościowa nad tradycyjnymi i nieefektywnymi programami wsparcia staje się kuszącym rozwiązaniem. Dochód gwarantowany nie powinien być jednak powszechny. Można go rozważyć jako narzędzie redystrybucyjne, zmniejszające poziom biedy i adresowane do ściśle określonych grup społecznych. Wdrożenie tego rozwiązania powinno mieć perspektywę wygaszenia, tj. czas zakończenia transferu środków pieniężnych. W przeciwnym razie znów ukształtujemy społeczności skazane na opiece państwa i niezdolne do życia bez jego wsparcia.

Czy przywoływany przez zwolenników dochodu podstawowego art. 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, stanowiący, iż „każdy człowiek ma prawo do stopy życiowej zapewniającej zdrowie i dobrobyt jego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież, mieszkanie, opiekę lekarską i konieczne świadczenia socjalne” może być spełniony jedynie za sprawą dochodu podstawowego? To pytanie otwiera pole do rozważań o używaniu narzędzi prowadzących do określonego celu, a także, a może przede wszystkim o wyznawanych poglądach. W zależności od poglądów inaczej formułowane są ścieżki dojścia do tego stanu. Warto sobie uzmysłowić, że powszechnie przyjmuje się, iż wspomniany artykuł Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka zalicza się do tzw. praw II generacji o charakterze kierunkowym, a nie bezwzględnym, tj. mają one skłonić państwa jedynie do ustalenia celów. Dyskusyjny i kontrowersyjny jest wciąż temat, jak te cele osiągnąć [Sosenko, 2016].

W świecie zglobalizowanym, w którym skala migracji jest coraz większa, dochód podstawowy, zaspokajając jedynie potrzebę dochodową, nie wychodzi naprzeciw i można powiedzieć, że jest sprzeczny z wieloma innymi równie ważnymi potrzebami coraz bardziej kosmopolitycznych społeczeństw. Ludzie żyjący w takich społeczeństwach wymagają bodźców do integracji, która może się odbywać wtedy, gdy będą zmuszeni do aktywności, podejmą pracę, a w miejscu pracy spotkają się m.in. z innymi członkami danego społeczeństwa, co będzie budowało wzajemne relacje, uczyło języka i dzięki bezpośrednim kontaktom dawało dostęp do kultury charakterystycznej dla danej społeczności [Hassel, 2017]. Coraz większy zakres udzielanej przez państwo pomocy zmienia bodźce ekonomiczne, normy kulturowe, zastępując samodzielność i odpowiedzialność wciąż nowymi uprawnieniami.

Co do jednego istnieje pełna zgoda wśród zwolenników i przeciwników idei powszechnego dochodu podstawowego, a mianowicie wciąż potrzeba nowych obserwacji i badań, które rozwieją wszelkie wątpliwości. Warto je podejmować, aby ostateczna decyzja w tym zakresie była w pełni przemyślana. Nie ma wątpliwości, że ewentualne wycofanie się z tego rodzaju programów byłoby jeszcze trudniejsze niż jego wdrożenie.

## Literatura

- Bauer P.T. (1981), *Equality, the Third World, and Economic Delusion* (Reprint edition), Harvard University Press, Cambridge, Mass.
- Cass O. (2016), *Why a Universal Basic Income Is a Terrible Idea*, <http://www.nationalreview.com/article/436621/universal-basic-income-ubi-terrible-idea> (dostęp: 3.03.2017).
- Cheney C. (2016), *What Will the Evidence Say about a Universal Basic Income?* <https://www.devex.com/news/what-will-the-evidence-say-about-a-universal-basic-income-88084> (dostęp: 18.02.2017).
- Cipiur J. (2017), *Uderzyć w nierówność dochodem dla wszystkich*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/w-nierownosci-dochodem-dla-wszystkich/> (dostęp: 9.07.2017).
- Colombino U. (2015), *Is Unconditional Basic Income a Viable Alternative to Other Social Welfare Measures?* IZA World Labor (128), doi:10.15185/izawol.128.
- Frey C.B., Osborne M. (2013), *The Future of Employment: How Susceptible Are Jobs to Computerisation?* Oxford Martin School, University of Oxford, <http://www.oxfordmartin.ox.ac.uk/publications/view/2279> (dostęp: 9.07.2017).
- Fumagalli A., Lucarelli S. (2014), *Dochód podstawowy a wydajność w kapitalizmie kognitywnym*, „Praktyka Teoretyczna”, 2(12), <http://www.praktykateoretyczna.pl/czasopismo/dochod-podstawowy-a-wydajnosc-w-kapitalizmie-kognitywnym/> (dostęp: 9.07.2017).
- Gentilini U. (2017), *Why Universal Basic Income Is a Simple, but Effective Idea*, <https://www.weforum.org/agenda/2017/01/in-a-complex-world-the-apparent-simplicity-of-universal-basic-income-is-appealing/> (dostęp: 18.02.2017).
- Goldhill O. (b.r.), *We Talked to Five Experts about What It Would Take to Actually Institute Universal Basic Income*, <https://qz.com/611644/we-talked-to-five-experts-about-what-it-would-take-to-actually-institute-universal-basic-income/> (dostęp: 9.07.2017).
- Haigh G. (2016), *Basic Income for All: A 500-year-old Idea Whose Time Has Come?* *The Guardian*, <https://www.theguardian.com/business/2016/nov/11/basic-income-for-all-a-500-year-old-idea-whose-time-has-come> (dostęp: 9.07.2017).
- Hassel A. (2017), *Unconditional Basic Income Is a Dead End*, <https://www.social-europe.eu/2017/03/unconditional-basic-income-is-a-dead-end/> (dostęp: 9.07.2017).
- Idkowiak M. (2016), *Nowe technologie a rynek pracy*, <http://idkowiak.pl/nowe-technologie-rynek-pracy/> (dostęp: 9.07.2017).
- Jaspers N. (2016), *What do Europeans Think about Basic Income – Survey Results from April 2016*, Neo Polis, Future of Work, Dalia.
- Jonas D.K. (1997), *Technology and the Work Force: Work Will Not End*, “The Freeman”, s. 676-678.

- Kowalski R. (2010), *Polityka społeczna jako instrument kształtowania zachowań jednostek* [w:] Z. Dach (red.), *Otoczenie ekonomiczne a zachowania podmiotów rynkowych*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków.
- Kubicki P. (2017), *System się wali*, <http://kulturaliberalna.pl/2017/01/30/kubicki-dochod-gwarantowany/> (dostęp: 9.07.2017).
- Kyung-ho K. (2017), *Debate Brews in Korea on Universal Basic Income*, <http://www.koreaherald.com/view.php?ud=20170109000847> (dostęp: 18.02.2017).
- Mishel L., Shierholz H. (2017), *Robots, or Automation, Are Not the Problem: Too Little Worker Power Is*, <http://www.epi.org/publication/robots-or-automation-are-not-the-problem-too-little-worker-power-is/> (dostęp: 9.07.2017).
- Morawski I. (2016), *Dochód dla każdego – bodziec do rozwoju czy nieetyczny prezent*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/dochod-dla-kazdego-bodziec-do-rozwoju-czy-nieetyczny-prezent/> (dostęp: 9.07.2017).
- van Parijs P. (2004), *Basic Income: A Simple and Powerful Idea for the Twenty-First Century*, "Politics & Society", 32(1), s. 7-39, <https://doi.org/10.1177/0032329203261095>.
- Sosenko K. (2016), *Komunitarianizm i liberalizm. Uwagi w związku z prawami człowieka*, „Prakseologia”, 2(158).
- Sowell T. (2016), *Bieda. Bogactwo i polityka w ujęciu globalnym*, Fijorr Publishing, Warszawa.
- Weller B. com. (2017), *9 Basic Income Experiments to Watch out for in 2017*, <http://www.businessinsider.com.pl/international/9-basic-income-experiments-to-watch-out-for-in-2017/d88bljl> (dostęp: 23.02.2017).
- Wood C. (2017), *Guaranteed Paycheck: Does a „Basic Income” Encourage Laziness?* <http://www.csmonitor.com/World/2017/0301/Guaranteed-paycheck-Does-a-basic-income-encourage-laziness> (dostęp: 3.03.2017).
- Żołądek Ł. (2016), *Dochód podstawowy*, „Infos”, 14 (218).
- [www 1] *Dochód dla wszystkich? Stać nas na to!* (2017), <http://kulturaliberalna.pl/2017/01/24/guy-standing-dochod-gwarantowany-wywiad/> (dostęp: 9.07.2017).
- [www 2] *India Debates the Case for a Universal Basic Income* (2017), <http://www.economist.com/news/leaders/21716027-india-should-replace-its-thicket-welfare-payments-single-payment-india-debates-case> (dostęp: 18.02.2017).
- [www 3] *Nowoczesne technologie i człowiek na rynku pracy. Jedno drugiemu nie przeszkadza?* (2015), <http://www.pulshr.pl/rekrutacja/nawoczesne-technologie-i-czlowiek-na-ryнку-pracy-jedno-drugiemu-nie-przeszkadza,28283.html> (dostęp: 23.02.2017).
- [www 4] *The Case For and Against Universal Basic Income* (2016), <http://www.dailywire.com/news/11548/case-and-against-universal-basic-income-aaron-bandler> (dostęp: 16.02.2017).
- [www 5] *Universal Basic Income* (2016), <http://www.igmchicago.org/surveys/universal-basic-income> (dostęp: 9.02.2017).

[www 6] *Why Taxing Robots Is Not a Good Idea* (2017), “The Economist”, <http://www.economist.com/news/finance-and-economics/21717374-bill-gates-proposal-revealing-about-challenge-automation-poses-why-taxing> (dostęp: 9.07.2017).

### **UNIVERSAL BASIC INCOME – FOR AND AGAINST**

**Summary:** Numerous unconditional basic income (UBI) pilot projects raise the questions whether this idea can be transformed from a theoretical concept into a universal tool and be implemented both in poor and rich countries. In this article the unconditional basic income concept and the arguments of its supporters and opponents are presented. Based on the literature review, the discussions about UBI are analyzed and systemized. In conclusion, the author reflects on the perspectives of introduction of UBI and its dangers.

**Keywords:** basic income, economic freedom, social policy.